

Premier Nehru w Tbilisi

MOSKWA (PAP). 13 bm. przybył do Tbilisi premier Indii J. Nehru wraz z towarzyszącymi mu osobami. Premierowi Nehru towarzyszy m. in. pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuzniecowa.

Przybycie samolotu oczekiwali tłumnie zebrani przedstawiciele społeczeństwa stolicy Gruzji. Na lotnisko przybyli m. in. przewodniczący Rady Ministrów Gruzji SRR G. D. Dżawachiszwili, który wygłosił przemówienie powitalne oraz pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Gruzji W. P. Mżawanadze.

Nehru wyraził zebrawym podziękowanie za gorące przyjęcie. „Wszędzie gdzie byłem — oświadczył Nehru — spotkałem się z serdecznym przyjęciem. Spotkanie to przekonało mnie o jednolitości dążeń naszego narodu i narodów ZSRR. Myślę, że pokój był zawsze niezbędny, a szczególnie konieczny jest w chwili obecnej”. Zebrani witali premiera Indii owacyjnie. W drodze z lotniska do miasta zgromadzili się wielotysięczne tłumy ludzi.

4.275 tys. ha ugorów zaorano już w Kazachstanie

MOSKWA (PAP). W Kazachstanie zaorano już pod zastaw 1956 r. 4 miliony 275 tys. ha ugorów. Sami tylko mechanizatorzy obwodów akmołińskiego w ciągu ostatnich 10 dni zaorali 200 tys. ha ziem nowych.

Wieczór mickiewiczowski w Nowogródku

MOSKWA (PAP). 11 bm. w Rejonowym Domu Kultury w Nowogródku odbył się wieczór literacki poświęcony pamięci Adama Mickiewicza. Na wieczór licznie przybyli ludzie pracy z Nowogródka, wsi okolicznych, przedstawiciele społeczeństwa Mińska i Grodna, pisarze białoruscy, pracownicy Białoruskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą. Uczestnicy wieczoru uchwalili tekst depechy do Związku Literatów Polskich.

Wyrok w procesie szpiegów w NRD

BERLIN (PAP). Sąd Najwyższy NRD wydał 13 bm. wyrok w procesie siedmiu agentów, którzy uprawiali działalność szpiegowską w NRD na rzecz wywiadu bloku północnoatlantyckiego, zachodnio - niemieckiej organizacji szpiegowskiej oraz na rzecz wywiadu amerykańskiego CIC.

ADENAUER W WASHINGTONIE

NOWY JORK (PAP). 13 bm. przybył do Waszyngtonu kanclerz Adenauer. Przeprowadzi on rozmowy z Eisenhowerem, Dullesem i innymi członkami rządu USA.

Ruch strajkowy w krajach kapitalistycznych

NOWY JORK (PAP). Jak już donosiliśmy, pracownicy koncernu samochodowego „General Motors”, postanowili przerwać pracę o północy z 11 na 12 bm. w razie niespokoju ze strony ich związków. Po trwającej 38 godzin obradach dyrekcja „General Motors” zmuszona była skapitulować i zawarta z robotnikami umowa zbiorowa uwzględniająca ich żądania.

LONDYN (PAP). W poniedziałek rano wzwonione zostały rokowania między przywódcami zw. zaw. maszynistów i palaczy kolejowych a przedstawicielami brytyjskiej komisji

Zdemaskowanie kontrrewolucyjnej grupy Hu Fenga w Chinach

MOSKWA (PAP). „Prawda” z 13 bm. zamieściła artykuł swego pekińskiego korespondenta pt. „Naród chiński potępia kontrrewolucyjną grupę Hu Fenga”. W artykule czytamy m. in.: Uwaga narodu chińskiego przykuwa obecnie fakty świadczące o rozpaczyliwych próbach agencji imperialistycznej przeszkodzić wielkiej sprawie budowy socjalizmu w Chinach. W toku demaskowania wrogiej działalności Hu Fenga, który występował jako krytyk i łotr, ujawniono wiele faktów świadczących o nieuczciwości i zdraństwie. Obecnie istnieją niezbite dowody, że Hu Feng i jego popecznicy od dawna już uprawiali działalność kontrrewolucyjną, mającą na celu podważenie ustroju ludowo-demokratycznego. Dowiedziono, że Hu Feng i jego zwolennicy wykonywali bezpośrednio polecenia pewnych określonych sił reakcji imperialistycznej i kilku czangkajskich. Na ich to właśnie polecenie stworzył Hu Feng szeroko rozgałęzioną organizację kontrrewolucyjną, której przedstawicielom udało się przeniknąć do wielu instytucji państwowych i społecznych, do armii i szeregów partii komunistycznej. Nikczemni ci

Wręczenie nagrody pokoju Edouardowi Herriot

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Trybuny Ludu” z Lyonu)

„Kiedy historycy pechli się kiedyś nad kartami opisywającymi życie i dzieło Edouarda Herriota, stwierdzą, że cztery namiętności dominowały w tym życiu: pokój, Francja, wolność i miasto Lyon”. Te słowa Pierre Cota na dzisiejszej uroczystości w Lyonie są głęboko prawdziwe. Takim był Edouard Herriot, honorowy przewodniczący Zarządzenia Narodowego i miastu Lyonu — w swej długiej karierze politycznej. Kiedy dziś w starym gmachu merostwa przyjmował nagrodę za utrwalenie pokoju między narodami — potwierdził prawdę tych słów:

— Do ostatka mych dni pozostałem takim, jakim byłem, takim jakim znałcie mnie — Francuzem i demokratą.

W sali miejskiego Hotel de Ville zebrali się dzisiaj ludzie o najrozsądniejszych przekonań i poglądach politycznych, aby uczestniczyć w tej niecodziennej uroczystości. Wręczenia nagrody dokonali członkowie jury Międzynarodowej Nagrody Pokoju — pisarze Vercores, Anna Seghers, Wanda Wasilewska oraz członkowie kierownictwa Ruchu Pokoju — pani Yves Farges, Pierre Cot, Lorient Casanova. Edouard Herriot przewodniczył temu zebraniu. Ten człowiek stary już i chory z młodzieńczym uśmie-

chem słuchał przemówień wygłoszonych przez Vercoresa, przez Wanda Wasilewską, Pierre Cota i Annę Seghers, przemówień, w których dwa były najważniejsze: w tej sali merostwa przedstawiciele Związku Radzieckiego i Niemiec.

Gorące pozdrowienia od narodów radzieckich, od ludzi radzieckich, którzy pamiętają i nie zapominają, że jeszcze 30 lat temu Herriot znalazł piękne słowa o zbliżeniu ze Związkiem Radzieckim — zabrzmiły w uszach Wandy Wasilewskiej jak symbol w czasach, które określiła pisarka radziecka:

— Dawniej zdobywcę podbijali narody. Dziś od czasu, kiedy narody przemówili, idee pokoju, szczęścia i dobrobytu ruszyły na podobaj świata.

Vercores i Pierre Cot przypomnieli w swoich przemówieniach działalność polityczną Herriota, który przeszło trzydzieści lat temu w 1924 roku domagał się nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim, izolowanym wówczas i słabym. Ten sam Herriot, opracował jeszcze wtedy plan pokoju opierający się na trzech punktach, które dziś można odnaleźć w propozycjach wysuwanych przez siły pokoju:

1) Zasada rokowań, 2) bezpieczeństwo i 3) rozbrojenie.

Ten sam Herriot wówczas, gdy nad Europą gromadziły się ciemne chmury faszyzmu, proponował zawarcie paktu ze Związkiem Radzieckim.

Po przemówieniach członków jury zabral głos Edouard Herriot. Tak jak niedawno w Zarządzeniu Narodowym, w czasie gorącej walki przeciw ukladom paryskim, przeciw urojeniu Niemiec, tak i teraz w gorących słowach Herriot mówił o roli Francji. Wspominał przeszłość, wspominając owe lata, kiedy jako premier Francji już występował za zbliżeniem między Wschodem i Zachodem, podkreślił:

— „Nigdy tego nie żałowałem”. Podobnie przemawiał na ostatnim Zgromadzeniu Narodowym wywołując do respektowania podpisu Francji na układach ze Związkiem Radzieckim i do przeciwstawienia się urojeniu odwetowcy Niemiec. „Francuzi-demokraci — powiedział Herriot — mają dwie ojczyzny: pierwszą jest Francja, druga ludność”. Interes ich są wspólne. „Pokój, pokój na świecie, pokój dla wszystkich ludzi dobrej woli” — oto słowa, jakimi zakończył swe przemówienie Herriot.

Vercores w swym przemówie-

niu przypominał niedawne przedstawienie opery chińskiej w Paryżu. Jest tam scena, w której dwóch ludzi walczą po ciemku, bez światła. Nagle ktoś wchodzi ze świecą. W promieniu światła ukazują się zwykłe ludzkie twarze. Twarze nie wrogów, ale po prostu ludzi. Narodziła się idea światła, wbrew tym, którzy chcą je sobie przeciwstawić.

Dzisiejsza uroczystość w Lyonie była symbolem rozszerzenia się tego promienia światła, który rozprasza mroki i ufnosć między ludźmi, który łączy ludzi różnych przekonań, różnych ras, różnych języków i różnych wyznań, we wspólnej walce o zwycięstwo sprawy pokoju i braterstwa narodów, w walce, której przykładem jest Edouard Herriot.

Wzruszająca była ta uroczystość w Lyonie. I pełne optymizmu były słowa starego człowieka, który cały swój autorytet zaangażował w walce przeciw wstrząszeniu militarnemu niemieckiemu, przeciw ukladom paryskim, o zbliżeniu między Wschodem i Zachodem i o innej, niezależnej polityce Francji. „Choć wtedy się nie udało, choć wtedy przegraliśmy, to jednak przysiężę, że dziś spełnimy ten program, o który walczyliśmy”.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Oświadczenie agencji TASS

(Dokończenie ze str. 1)

miecka Republika Federalna, rozpoczęte rokowania z Japonią itd. Wszystko to było wielkim wkładem Związku Radzieckiego do sprawy umocnienia wzajemnego zaufania między państwami, do sprawy utrwalenia pokoju.

Jeśli w tych warunkach członkowie politycy amerykańscy uważają za rzecz stosowną podkreślać, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru udać się na konferencję szefów rządów z jakimiśkolwiek konstruktywnymi propozycjami zmierzającymi do złagodzenia napięcia międzynarodowego, lecz oczekują jakichś „ustępstw” ze strony Związku Radzieckiego, dowodzi to jedynie, że nie wszystkim podobają się zapoczątkowane dzięki wysiłkom rządu radzieckiego zmniejsze-

nie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Niektórzy wręcz przeciwnie, chcieliby utrzymać to napięcie, wzmagając jeszcze bardziej wysięg zbrodni spadający ciężkim brzemieniem na barki narodów.

Rząd radziecki, jak oświadczył to już niejednokrotnie, uważa, iż zadaniem konferencji szefów rządów czterech mocarstw jest zmniejszenie napięcia międzynarodowego, umocnienie zaufania między państwami. Pozytywne wyniki konferencji w tym wypadku, jeżeli wszystkie zainteresowane państwa dążyć będą do tego nie w słowach, lecz w czynach.

Interpelacja w Izbie Gmin LONDYN (PAP). 13 bm. la-bourysta G. Thompson zainter-

pelował w Izbie Gmin ministra spraw zagranicznych W. Bryana Macmillana w sprawie projektowanej konferencji przedstawicieli czterech wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu.

Macmillan oświadczył, że na pierwszej konferencji, odbędzie się szeroka wymiana poglądów oraz że będzie ona stanowiła nowy bodziec do znalezienia środków, za pomocą których można będzie najpierw pojąć do tych problemów, a następnie — miejmy nadzieję — rozwiązać je.

Oświadczenie Stevensona

NOWY JORK (PAP). Były kandydat partii demokratycznej na stanowisko prezydenta USA w 1952 r. Stevenson przemawiał 13 bm. w stanie Ohio oświadczył, że USA powinny być gotowe do pójścia

na kompromis i do „wykorzystania wszelkich rozsądnych szans” na konferencji przedstawicieli czterech wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu.

„Nie należy wstrzymać rąk prezydentowi Eisenhowerowi na tej konferencji — powiedział Stevenson — domagać się od niego nieprzejętą stanowiska”.

Zadał on dolożenie nowych starań dla utrwalenia pokoju.

„Na konferencji czterech wielkich mocarstw — oświadczył Stevenson — zadanie nasze polega na tym, by zachować jasność umysłu, uczciwie i bezstronnie rozstrzygać każdą propozycję, szukać podstaw do porozumienia i, co jest szczególnie ważne, być gotowym do skorzystania z wszelkich rozsądnych szans”.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

Stevenson krytykował prowadzoną w USA kampanię przeciwników zwolnienia konferencji czterech wielkich mocarstw.

W Genewie, w drugiej połowie lipca...

A więc w Genewie, w drugiej połowie lipca odbędzie się — pierwsza od czasów Poczdamu — konferencja szefów rządów czterech mocarstw. Wymiana not między trzema mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim w tej sprawie doprowadziła do ostatecznego ustalenia zarówno daty jak i miejsca konferencji. W ten sposób przygotowane zostały warunki dla rozpoczęcia dalszego kroku naprzód w walce o odprężenie międzynarodowe, bezpieczeństwo zbiorowe i trwały pokój.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jeżeli mocarstwa zachodnie wysunęły propozycję spotkania czterech — nastąpiło to pod wpływem rosnącego nieustannie nacisku światowej opinii publicznej. I jeżeli — szczególnie w ostatnim okresie — zadania narodów w tej sprawie zwiększyły i zaostrzyły się znacznie — wynikało to z faktu, że — w wyniku nowych inicjatyw radzieckich — narodziły się nowe, jeszcze szersze niż dotychczas możliwości złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Należałoby oczekiwać, że kółła rządzące mocarstw zachodnich, które przecie same wystąpiły z propozycją konferencji czterech, uczynią wszystko, by przygotować jak najmyślniejszy grunt pod te obrady, by stworzyć atmosferę, która sprzyjałaby osiągnięciu porozumienia. Tymczasem praktyka — szczególnie zaś praktyka kół rządzących Stanów Zjednoczonych — pokazuje co innego. Tymczasem podjęcie polityczne i wystąpienia członków polityków amerykańskich, przede wszystkim p. Dullesa, wskazują, że są oni zainteresowani raczej w niepowodzeniu niż w powodzeniu konferencji.

W jakim kierunku poszły wysiłki amerykańskiej polityki? Po pierwsze — w kierunku wywołania wrażenia, że od konferencji nie należy wiele oczekiwać. Raz po raz mnożyły się wypowiedzi prezydenta Eisenhowera, sekretarza stanu Dulles, senatorów amerykańskich i członków Izby Reprezentantów, że trzeba do konferencji podchodzić „sceptycznie”, że nie należy oczekiwać po niej „cudów” (Eisenhower w przemówieniu do kadetów szkoły wojskowej w West Point w dniu 7 czerwca), że „niepowodzenie konferencji może przynieść dramatyczne rezultaty” (Dulles w programie telewizyjnym po powrocie z Wiednia). Te oświadczenia i deklaracje potrzebne są p. Dullesowi po to, by już teraz stworzyć sobie alibi na wypadek, gdyby w wyniku jego usiłowań, konferencja rzeczywiście zakończyła się niepowodzeniem.

Po drugie — ruszono do opracowania taktyki, która by miała na celu osłabienie możliwości porozumienia i, być może, stordowanie konferencji. Waszyngtoński korespondent paryskiego „Monde” depeszcował w związku z tym w dniu 6 czerwca: „...w rozmowach z urzędnikami i w komentarzach prasowych daje się łatwo odczuć pewne zaniepokojenie w obliczu zadań, jakie czekają dyplomację zachodnią. Kółka teutejsze zdają sobie coraz lepiej sprawę, że Zachód musi przejść do kontrataków, że nie może zadowolnić się zwykłym „nie” i nazwaniem — w sposób już tradycyjny — dyplomacji radzieckiej „manewrem”.

Czy to chodzi o Niemcy, czy o rozbrojenie, czy też o bezpieczeństwo europejskie, Zachód nie może zajmować stanowiska defensywnego”.

Ow „kontratak” dyplomacji amerykańskiej, tak szumnie zapowiadany w kolach waszyngtońskich, nie jest bynajmniej niczym nowym. Jego sens w pełni demaskuje oświadczenie agencji TASS, które publikujemy na stronie 1.

Ot, po prostu, p. Dulles znowu spróbował swej osławionej polityki „z pozycji siły”.

Na czym polega ona w tym konkretnym wypadku? P. Dulles na szeregu konferencji

prasowych poddał w wątpliwość szczerość intencji Związku Radzieckiego i domagał się by ZSRR wykazał „nowy konstruktywny duch” w rokowaniach. Równocześnie zasugerował on, że na porządku obrad konferencji czterech powinna znaleźć się „sprawa krajów Europy Wschodniej” i „sprawa międzynarodowego komunizmu”. Innymi słowy, p. Dulles, już teraz, usiłuje stawiać warunki Związkowi Radzieckiemu, a równocześnie — mieszać się w wewnętrzne sprawy innych państw.

Oczywista rzecz — i trzeba podkreślić to z całą siłą — p. Dulles wie doskonale, że tego rodzaju są całkowicie nie do zrealizowania. P. Dulles wie doskonale, że o takim „problemie” krajów Europy Wschodniej na konferencji czterech nie może być mowy, bowiem problemu takiego nie ma. Kraje Europy Wschodniej w tym równie i nasz kraj, wybrały taką formę rządów i taki ustrój jaki odpowiada ich narodowym interesom i nie pozwala nikomu, ani na konferencji czterech, ani poza konferencją czterech, mieszać się do ich wewnętrznych spraw. Związek Radziecki nie stawia żadnych, by konferencja czterech zajęła się ustrojem jakiegokolwiek kraju kapitalistycznego, bo na takiej płaszczyźnie, oczywiście, o żadnym porozumieniu mowy być nie może. Porozumienie możliwe jest tylko na gruncie pokojowego współistnienia różnych systemów, na gruncie spojrzenia na świat taki, jakim on jest.

Jeżeli zaś chodzi o „problem międzynarodowego komunizmu” — to, jak słusznie p. Dulles oświadczył agencji TASS, „jak stosunkowałyby się p. Dulles do postawienia na konferencji czterech mocarstw np. „sprawy działalności kapitalizmu międzynarodowego”?

Zadania p. Dulles'a są zresztą tak absurdalne, że w delikatnej formie podkreślają to nawet jego własni sojusznicy. Tak np. francuski minister spraw zagranicznych Pinay oświadczył 10 czerwca, że „problem działalności partii komunistycznych na Zachodzie nie znajduje się na porządku obrad konferencji czterech”. Dla asekuracji dodał tylko, że „możliwe, iż w czasie rozmów zagadnienie to zostanie poruszone”.

Do czego prowadziły wysiłki takich „za” dań? P. Dulles nie mówi tego oczywiście, ale niektóre organa prasy dopowiadają to za niego. Tak więc amerykański „Evening Star” pisał w dniu 4 bm. bez ogródek: „Uważa się za pożądane spotkanie z komunistycznymi władzami już chociażby po to, aby wykazać społeczeństwu Ameryki i Europy Zachodniej, że z ZSRR nie można dojść do porozumienia”. Innymi słowy, chodzi o stordowanie konferencji i — zgodnie ze znanymi dobrze chwytami — zrzucenie odpowiedzialności za to na Związek Radziecki.

Amerkańskie manewry przed konferencją czterech do złudzenia przypominają stare, nowe, te same, które w przeszłości podjęli amerykańscy dyplomaci. Jak wiemy, mimo prób „Spartę”, W USA, konferencja ta „buduje się tam, gdzie nie ma rezultatu”, sady kwiaty i urządziły, że i nowa konferencja „buduje się tam, gdzie nie ma rezultatu”. Wobec tego, nie należy się dalsze złagodzenie napięcia międzynarodowego. Będzie to możliwe jednak tylko wówczas, jeżeli — jak stwierdza oświadczenie agencji „TASS” — wszyscy jej uczestnicy będą współdziałać w uregulowaniu nie rozwiązanych problemów, uwzględniając odpowiednio interesy wszystkich uczestników rokowań.

Dzisiejsza nota ZSRR jest dalszym ogniem w pokojowej polityce radzieckiej. Jest ona poważnym wkładem w dzieło przygotowania warunków dalszego odprężenia międzynarodowego. W dzieło, które wrogom pokoju coraz trudniej sabotować.

ZYGMUNT BRONIAREK

Min. Molotow w Paryżu



W drodze do San Francisco na jubileuszową sesję ONZ, min. Molotow zatrzymał się w Paryżu, gdzie był podejmowany i nadawany przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Pinaya. Na zdjęciu: min. Molotow w czasie rozmowy z premierem Faurem (pierwszy od lewej) i min. Pinayem (drugi od lewej). Foto Reutersa

Polscy pisarze wezmą udział w Kongresie Pen-Clubu w Wiedniu

W związku z odbywającym się w Wiedniu w dniach od 12 do 19 bm. dorocznym kongresem PEN-Clubu, którego tematem jest w roku bieżącym „Teatr powojenny”, udała się do Wiednia delegacja polskiej sekcji PEN-Clubu. W skład delegacji wchodzi: prezes polskiej sekcji PEN-Clubu — J. Parandowski, sekretarz sekcji — K. Rudnicki oraz członkowie — K. Brandyś, G. Morcinek, S. Szmagłewska i J. Bocheński.

Kronika dyplomatyczna

13 bm. wyjechał z Warszawy do Korei przedstawiciel PRL w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, Północny Nadzorca i Min. Pelmonen, Albert Morski.

13 bm. Ambasador Nadzwyczajny i Pelmonen Republiki Finlandii w Polsce Gunnar Palmroth złoży

Niezależnie od tego w 9 sądach hodowlano-badawczych IAHAR-u prowadzone są prace nad wyhodowaniem nowych odmian kukurydzy pastewnej, dalszej wielkocząsteczkowej mączki ziarna oraz stania mleczno-koślowej do przeliscia. Ponadto pracownicy naukowi IAHAR-u pracują nad różnymi sposobami suszenia ziarna kukurydzy oraz badają wartość paszową szczególnych odmian kukurydzy

W S T O L I C Y

Świadectwa maturalne